

Portal Województwa Lubuskiego



Eksperci ocenią sytuację na winnicy



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -31 marca 2022 godz. 08:33

Wszystkim zależy na zdiagnozowaniu sytuacji hydrogeologicznej na Winnicy Samorządowej w Zaborze. - Sprawę trzeba zbadać ze wszystkich stron, nie można dopuścić do jakiegokolwiek szkody na winnicy - mówiła w środę 30 marca marszałek Elżbieta Anna Polak na spotkaniu w Lubuskim Centrum Winiarskim.

Z inicjatywy marszałek w LCW w Zaborze odbyło się spotkanie z przedstawicielami winiarzy oraz Zarządu Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze. Chodzi o problem z wodami podziemnymi pod 33-hektarową Winnicą Samorządową w Zaborze, na której uprawy ma kilkunastu lubuskich winiarzy. Przez jej teren przebiega nowowyprowadzona droga wojewódzka (projekt trasy w tym miejscu powstał na długo przed winnicą), która prowadzi do nowego mostu nad Odrą w Milsku (w tym roku cała inwestycja ma być gotowa i oddana do użytkowania). - Droga przez winnicę ma dużo plusów. Bylibyśmy hipokrytami, gdybyśmy stwierdzili, że nie ułatwi także nam pracy. Ale z drugiej strony jest obawa o uprawy. Nie chcemy, by ta sytuacja była bagatelizowana - mówili przedstawiciele Winnicy Żelazny na spotkaniu.

- Nie szukamy sensacji, nie chcemy rozpoczynać żadnej wojny - dodawał **Roman Grad** z Winnicy Julia.

- Ale nawet gdybyście krzyczeli, zrozumiałabym to. Nie pozwolę tak zostawić tej sytuacji. Dla mnie to sprawa honorowa - odpowiadała winiarzom marszałek **Elżbieta Anna Polak**.

O co chodzi dokładnie? W trakcie inwestycji zostały otwarte drenaże, które nie były zlokalizowane w dostępnej dokumentacji. W niecce pojawiła się woda. Przecieki są również na skarpie. Nasyp zostanie wzmocniony geosiatką i narzutem kamiennym, co rozwiąże problem. Jednak winiarze obawiają się, że wyciekająca woda podziemna może doprowadzić do jej ubytku w gruncie i tym samym do wysychania winorośli. - Wykonawca przed rozpoczęciem prac wykonał dokumentację hydrogeologiczną. W naszych odwiertach jesteśmy powyżej studni gminnej i tej, z której korzystają winiarze. To wiemy. Ale nie bagatelizujemy sprawy. Podzielamy Wasze obawy. Analizujemy dokumentację. Dziś robimy rekonesans w terenie, sprawdzimy sytuację w studni - podkreślał **Krzysztof Kocik**, naczelnik Wydziału Dokumentacji w Zarządzie Dróg Wojewódzkich.

Jakie działania zaplanowano po spotkaniu? Po pierwsze, zostanie przeanalizowana dokumentacja geologiczna i hydrogeologiczna gruntu, która była wykonana przed założeniem winnicy. Dodatkową analizę sytuacji ma przeprowadzić hydrogeolog, który może również przeprowadzić pomiary stacjonarne w studniach w celu prognozowania ich wydajności. Hydrogeolog mógłby także wypowiedzieć się co do przepływu i kierunku wód podziemnych. Zespół oceni sytuację i wskaże zalecenia, które następnie zostaną przedstawione Zarządowi Województwa Lubuskiego. - To nie pierwsza taka inwestycja, która przebiega przez winnicę. Jest problem, ale jestem przekonana, że go rozwiążemy. Tak, jak wcześniejsze - dodała marszałek E. Polak.

33-hektarowa winnica to największa winnica samorządowa w Polsce. Powstała na wzniesieniu o wysokości od 67 do 105 m n.p.m. A u jego stóp znajduje się Lubuskie Centrum Winiarstwa w Zaborze. W śródownym spotkaniu wzięli również udział Marek Senator z Winnicy Senator oraz Michał Lewandowski z Winnicy Na Leśnej Polanie.